

Sygn. akt I ACa 128/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: SSA Anna Cesarz

Sędziowie: SA Wiesława Kuberska

SO (del.) Rafał Maciejewski (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Ewelina Stępień

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa B. M., D. M. (1), P. M., J. M., K. M. i R. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 23 listopada 2017 r. sygn. akt I C 255/17

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Kaliszu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 23 listopada 2017 r. (sygn. akt I C 255/17) Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił powództwo B. M., D. M. (1), P. M., J. M., K. M. i R. M. przeciwko Powszechnemu Z.dowi (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w związku ze śmiercią osoby bliskiej na skutek wypadku komunikacyjnego, którego sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Zakładzie (...).

Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu 9 sierpnia 2004 r. w miejscowości N. w gm. B. doszło do wypadku drogowego, w którym zginął D. M. (2) – mąż powódki B. M., ojciec powodów D. Z. i P. M., syn powódki J. M. oraz brat powodów K. M. i R. M.. Do wypadku doszło na łuku drogi, gdzie nastąpiło zderzenie jadącego od strony miejscowości B. ciągnika siodłowego, którym kierował A. Ł. (1), z nadjeżdżającym z naprzeciwka samochodem ciężarowym prowadzonym przez D. M. (2).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 16 lutego 2008 roku A. Ł. (1) został uznany za winnego wykroczenia polegającego na niezastosowaniu się do znaku drogowego B 18 – zakaz wjazdu pojazdów o rzeczywistej masie całkowitej ponad 15 t oraz przekroczenia dozwolonej prędkości o 25 km/h na obszarze zabudowanym i ukarany grzywną.

W wyroku z dnia 11 lutego 2008 roku Sąd Rejonowy w Kaliszu, w sprawie o sygn. akt I C 633/06, zasądził od pozwanego na rzecz powódki B. M. kwotę 33000 zł, na rzecz powódki D. M. (1) kwotę 10000 zł oraz na rzecz powoda P. M. kwotę 10000 zł, tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej

Pismem z dnia 10 czerwca 2016 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w wysokości: na rzecz B. M. 150000 zł, na rzecz D. Z. 150000 zł, na rzecz P. M. 150000 zł, na rzecz J. M. 100000 zł, na rzecz R. M. 80000 zł oraz na rzecz K. M. 80000 zł. W toku postępowania likwidacyjnego, decyzją z dnia 9 sierpnia 2016 r., pozwany przekazał tytułem odszkodowania na rzecz D. Z. i P. M. kwoty po 18000 zł, na rzecz B. M. kwotę 16000 zł, na rzecz J. M. kwotę 11000 zł. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania K. i R. dowi M..

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że skoro przepis art. 24 k.c. przewiduje odpowiedzialność majątkową za naruszenie dóbr osobistych, a więc odsyła m in. do art. 448 k.c., to do majątkowego roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. należy stosować terminy przedawnienia przewidziane dla roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Terminy te uregulowane są zaś w art. 442¹ k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

W ocenie Sądu Okręgowego, powodowie posiadli wiedzę o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia już w 2005 r. Skoro zaś wystąpili z pozwem w niniejszej sprawie w dniu 15 lutego 2017 r., zasadny okazał się podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń powodów. Termin przedawnienia upłynął bowiem 9 sierpnia 2007 r., tj. po upływie 3 lat od wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł D. M. (2). Sąd I instancji nie znalazł przy tym podstaw do zastosowania w sprawie klauzuli z art. 5 k.c. i potraktowania zarzutu przedawnienia jako nadużycie prawa.

Powyższy wyrok zaskarżyli apelacją powodowie, zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na nieodpowiedniej ocenie przyjętych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa;
2. art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. poprzez oddalenie żądania powodów o zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego podczas gdy utrata bliskiej osoby spowodowała u nich indywidualne, negatywne doznania, których rozmiar i krzywda zostały wykazane w toku procesu, tym samym dobra osobiste powodów zostały naruszone w sposób obiektywny i oczywisty;
3. art. 442¹ § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie tj. uznanie, że roszczenie objęte przedmiotowym postępowaniem uległo przedawnieniu, w sytuacji gdy okoliczności faktyczne sprawy wskazują, że sprawca dopuścił się przestępstwa.

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, w zakresie uznania, że nastąpiło przedawnienie roszczenia;
2. art. 11 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że wyrok Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 16 lutego 2005 r., gdzie A. Ł. (1) został uznany za winnego wykroczenia wiąże sąd w postępowaniu cywilnym, podczas gdy wiążą sąd w postępowaniu cywilnym jedynie ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa;

3. art. 232 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego z urzędu do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych, podczas gdy opinia biegłego sądowego wskazałaby czy sprawca A. Ł. (1) wypadku z dnia 9 sierpnia 2004 r. dopuścił się przestępstwa;

4. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, poza ogólnikowym stwierdzeniem, dlaczego Sąd uważa, że tragiczna śmierć D. M. (2) stanowi wykroczenie, a nie przestępstwo.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku na uwzględniający ich roszczenia oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Kaliszu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania odwoławczego. Strona pozwana podzieliła argumentację sądu I instancji, w szczególności w zakresie uznania roszczeń powodów za przedawnione oraz wynikające z popełnionego przez sprawcę szkody wykroczenia, nie zaś przestępstwa.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił następujące okoliczności faktyczne:

Postanowieniem z 30 września 2004 roku (sygn. akt 3 Ds. 893/04) Prokuratura Rejonowa w Sieradzu umorzyła śledztwo w sprawie wypadku drogowego z dnia 9 sierpnia 2004 r., z uwagi na uznanie braku znamion czynu zabronionego. W uzasadnieniu tego postanowienia wskazano, że ustaloną przyczyną wypadku było zjechanie przez D. M. (2) na przeciwległy pas ruchu, które doprowadziło do zderzenia z pojazdem kierowanym przez A. Ł. (1). Uznano zarazem, że A. Ł. (1) nie przyczynił się do spowodowania owego wypadku (dowód: kopia postanowienia wraz z uzasadnieniem w załączonych aktach szkodowych – s. 95-100).

Motywe wydania przez Sąd Rejonowy w Kaliszu wyroku z 11 lutego 2008 r. (sygn. akt I C 633/06) - w którym zasądzono od pozwanego wówczas (...) S.A. kwoty pieniężne tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej powodów w związku ze śmiercią D. M. (2) - było ustalenie, że sprawcą wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł D. M., był A. Ł. (1), zaś odmienne ustalenia poczynione w postępowaniu karnym, na których podstawie umorzono śledztwo w sprawie przedmiotowego wypadku drogowego, zostały przez tenże sąd zakwestionowane (dowód: kopia uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu w załączonych aktach szkodowych – s. 49-61).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona w sposób skutkujący koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny nie stwierdził istotnych uchybień w ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego, zasadniczo przyjmując je za własne, przy czym poszerzył je o dodatkowo poczynione ustalenia, powołane wyżej w treści uzasadnienia.

Najdalej idącym zarzutem skarżących był ten dotyczący uwzględnienia przez sąd I instancji zarzutu przedawnienia roszczeń powodów, z którym wystąpiła strona pozwana.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w kontekście przyjęcia przez sąd I instancji upływu terminu przedawnienia, jest natomiast nieuzasadniony o tyle, że w istocie dotyczy on niewłaściwego zastosowania prawa materialnego, nie zaś błędnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego. Upływ terminu przedawnienia powiązany z oceną prawną czynu wywołującego szkodę stanowi bowiem okoliczność natury prawnej, nie zaś natury faktycznej.

Argumentacja sądu I instancji, uzasadniająca uwzględnienie zarzutu przedawnienia, zasadniczo, w ujęciu abstrakcyjnym, słusznie odwołuje się do treści art. 442¹ k.c. Zarzut apelacji dotyczy jednak niezastosowania przez sąd normy prawnej wynikającej z art. 442¹ § 2 k.c., zgodnie z którą, jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, rosz-

czenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Sąd Okręgowy w swoich ustaleniach faktycznych prawidłowo powołuje fakt, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 16 lutego 2008 roku A. Ł. (1) został uznany za winnego jedynie wykroczenia - polegającego na niezastosowaniu się do znaku drogowego „zakaz wjazdu pojazdów o rzeczywistej masie całkowitej ponad 15 t” oraz przekroczenia dozwolonej prędkości o 25 km/h na obszarze zabudowanym - nie zaś przestępstwa.

Sąd Okręgowy pominął jednak istotną okoliczność, że czyn opisany w ww. wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 16 lutego 2008 roku nie polega w ogóle na spowodowaniu wypadku drogowego, a jedynie na naruszenia określonych przepisów ruchu drogowego przez A. Ł.. Taki opis czynu tego kierowcy pozostawał także w ścisłej korelacji z przyjęciem przez organy procesowe w toczącym się również w tej sprawie postępowaniu karnym, że jedynym sprawcą wypadku był zmarły w jego wyniku D. M. (2), a A. Ł. (1) w żadnym stopniu nie przyczynił się do tego wypadku. Gdyby zatem podzielić te właśnie ustalenia – które doprowadziły do ukarania A. Ł. jedynie za wykroczenie - to wówczas strona pozwana w ogóle nie mogłaby ponosić odpowiedzialności z umowy ubezpieczenia zawartej z A. Ł. (1), niezależnie od tego, czy jego czyn był przedawniony, czy nie.

Tymczasem wiadomo z niekwestionowanego dowodu w postaci kopii wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 11 lutego 2008 roku sprawie o sygn. akt I C 633/06, że odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. za szkodę spowodowaną przedmiotowym wypadkiem została, co do zasady, ustalona w tymże orzeczeniu sądu. Sąd w opisywanej sprawie nie zgodził się z ustaleniami dokonanymi w postępowaniu karnym, przeprowadzając własne postępowanie dowodowe, na podstawie którego ustalił, że sprawcą wypadku był jednak A. Ł. (1), a nie D. M. (2).

Nie sposób zatem w sposób stanowczy uznać, że z materiałów zgromadzonych w sprawie w żadnej mierze nie wynika, że wywołujący szkodę czyn A. Ł. (1) nie wyczerpuje znamion przestępstwa. Jeśli bowiem przyjmie się – w ślad za prawomocnym orzeczeniem Sądu Rejonowego w Kaliszu w sprawie I C 633/06 - że to A. Ł. (1) jest sprawcą przedmiotowego wypadku drogowego, to charakter tego czynu na gruncie przepisów prawa karnego należy ocenić mając na uwadze przepis art. 177 § 1 lub 2 k.k., kwalifikujący spowodowanie nieumyślnego wypadku w ruchu lądowym, w którym inna osoba odniosła przynajmniej obrażenia ciała, jako przestępstwo.

Jeśli Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie przyjął za udowodnione, że to A. Ł. (1) jest sprawcą wypadku drogowego, na skutek którego śmierć poniósł D. M. (2), to do powinności sądu należało ustalenie charakteru prawnego tego zachowania – albowiem nie jest to już okoliczność faktyczna, której ciężar udowodnienia spoczywa na stronie, lecz ocena prawna, która należy do sądu. Nie można przy tym oprzeć się na wyroku uznającym czyn A. Ł. (1) za wykroczenie, bo z zawartego w owym wyroku opisu tego czynu w ogóle nie wynika, aby A. Ł. (1) był sprawcą albo choćby w jakimkolwiek stopniu przyczynił się do przedmiotowego wypadku drogowego. Takie ustalenie wynika dopiero z orzeczenia Sądu Rejonowego w Kaliszu w powołanej wyżej sprawie cywilnej o sygn. akt I C 633/06.

Z uzasadnienia Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie nie wynika natomiast, aby Sąd ten zakwestionował w ogóle sprawstwo wypadku po stronie A. Ł. (1), a tylko takie ustalenie uwolniłoby sąd od obowiązku badania charakteru prawnego popełnionego czynu – skoro brak byłoby wówczas podstaw faktycznych odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela co do zasady.

Sąd I instancji nie rozpoznał zatem istoty sprawy, albowiem nie wypowiedział się w istocie o kwalifikacji prawnej zachowania A. Ł. (1), pomimo, że – jak się wydaje, bo brak na ten temat jednoznacznej wypowiedzi Sądu Okręgowego - sąd ten przyjął jednak sprawstwo A. Ł. przy wyrządzeniu szkody polegającej na spowodowaniu wypadku, w którym śmierć poniósł D. M. (2). Świadczy o tym np. fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku, o treści: „Nie kwestionowaną w sprawie była zarówno wina kierującego pojazdem jak i fakt ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów u pozwanego” (str. 7 uzasadnienia wyroku). Błędnie jednak sąd ten utożsamiał owe sprawstwo wypadku z czynem opisanym w wyroku wymierzającym A. Ł. karę za wykroczenie, podczas gdy

wykroczenie to polegało na innym zachowaniu, niż spowodowanie wypadku drogowego - choć być może zachowanie to bezpośrednio poprzedzało ów wypadek.

Konsekwencją powyższego było ograniczenie się przez sąd I instancji do uregulowania zawartego w art. 442¹ § 1 k.c. i powołanie się na skutki prawne upływu 3-letniego terminu przedawnienia, z pominięciem bardziej analitycznych rozważań dotyczących kwestii, czy zachowanie A. Ł. wypełniało znamiona przestępstwa, czy – pomimo przyjętego sprawstwa wypadku drogowego o określonych skutkach - jednak nie. Dalszym rezultatem tego zaniechania było oddalenie powództwa bez merytorycznej oceny jego zasadności, w szczególności w zakresie wysokości ewentualnie należnego każdemu bądź niektórym z powodów zadośćuczynienia.

Rozpoznając ponownie sprawę, sąd I instancji powinien dokonać kwalifikacji prawnej czynu ubezpieczonego A. Ł. (1), nie opierając się na treści wyroku orzekającego w stosunku do ubezpieczonego karę za wykroczenie, lecz na ustalonych samodzielnie okolicznościach, w jakich doszło do wypadku oraz dotyczących skutków owego wypadku. Należy w tym zakresie ustalić, czy są to w całości okoliczności bezsporne, czy też przynajmniej niektóre z tych okoliczności wymagają przeprowadzenia stosownego postępowania dowodowego. Postępowanie to, w razie sporu co do konkretnych okoliczności wypadku powoływanych przez strony oraz w razie prawidłowego złożenia wniosków dowodowych przez strony, powinno być przeprowadzone w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, czy zachowanie A. Ł. (1) wypełniało znamiona wykroczenia (lub szerzej - czy w ogóle stanowiło sprawstwo szkody będącej podstawą roszczeń pozwu, wobec ujawnionych sprzeczności co do sprawstwa wypadku w zgromadzonym materiale dowodowym), czy też jednak stanowiło czyn kwalifikujący się jako przestępstwo.

W tym drugim przypadku zajdzie przesłanka z art. 442¹ § 2 k.c., umożliwiająca przyjęcie przedłużonego terminu przedawnienia. W tym przypadku zatem konieczne stanie się merytoryczne rozpoznanie roszczeń pozwu w odniesieniu do każdego z powodów, w tym wskazanie podstaw faktycznych i prawnych wysokości zasądzonych kwot zadośćuczynienia, w razie uwzględnienia roszczeń co do zasady.

Wobec uwzględnienia zarzutu apelacji dotyczącego istoty rozstrzygnięcia w sprawie, zbędna stała się analiza pozostałych zarzutów, dotyczących podstaw ustalenia zasady odpowiedzialności strony pozwanej oraz rozmiaru doznanych krzywd po stronie powodów.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji wyroku.